

## Śnieg

Lepszą scenérią bywa śnieg. Mroźne śnieżne dni mogą dać na zdjęciach ciekawe rezultaty. Sypiący śnieg wychodzi szczególnie efektownie, gdy płatki są duże, pies zaś ciemno umaszczony. „Zamrożenie” śniegu w locie pokazuje fot. 2. Przy krótkich czasach naświetlania otrzymamy na zdjęciu rodzaj firanki z okrągłych białych plamek różnej wielkości. Drobny śnieg daje oczywiście te plamki mniejsze. Przy dłuższych czasach naświetlania, rzędu 1/30–1/20 s, płatki śniegu byłyby widoczne

*Ten chart został sfotografowany w bezchmurny upalny lipcowy dzień.*



*Łagodne miękkie światło przy zachmurzonym niebie daje możliwość poprawnego odwzorowania wszystkich szczegółów.*

na zdjęciach jako kreski, ale pies wyszedłby raczej poruszony.

## Mgła

Ciekawe wyzwanie dla fotografujących stanowi mgła. Przede wszystkim mamy wtedy skrajnie małe kontrasty świetlne. Różnice między ciemnymi a jasnymi partiami się zacierają. Wszystko jest jednolicie oświetlone. Warstwa mgły pomiędzy obiektywem a psem, nawet gdy ma on czarne umaszczenie, sprawia, że sierść wydaje się szara. Obraz jest płaski, trójwymiarowość ginie w mgłę. Psy wyglądają tak, jakby były wycięte z kartonu – widać w zasadzie tylko ich zarys, a szczegółów praktycznie brak. Dlatego też portrety podczas mglistej pogody nie wychodzą zbyt atrakcyjnie. Fotografując w takich warunkach, warto pamiętać o konieczności prześwietlenia kadru nawet o całą działkę przysłony, tak żeby mgła nie była

szara, lecz biała (patrz PP 9/10). Pewnym problemem może się okazać automatyczne ustawienie ostrości. Przy tak małych kontrastach autofokus potrafi się zgubić i trzeba wtedy przejść na tryb ręcznego ostrzenia – w lustrzankach wystarczy przełączyć AF na MF. Ręczne ustawienia ostrości przy poruszających się psach nie jest jednak łatwe.

## Błoto

Zarówno po większych opadach deszczu, jak i podczas odwilży w wielu miejscach pojawia się błoto – prawdziwy raj dla wielu

*Zdjęcie wykonane podczas pochmurnego dnia z intensywnymi opadami śniegu.*



*Gdy niebo jest równomiernie zachmurzone, na zdjęciach wygląda mało atrakcyjnie jak jednolita jasna plama.*

psów (choć właściciele przejawiają mniejszy entuzjazm). Jeśli chcemy pokazać na zdjęciach pełnię psiego szczęścia, pozwólmy pupilowi na błotną kąpiel. A tak przy okazji, błoto samo w sobie jest niezwykle fotogeniczne. Popatrzcie na zdjęcie rozpoczynające ten artykuł. Co prawda po powrocie do domu bez kąpielii się nie obejdzie, ale może jednak warto się poświęcić dla tych kilku chwil zarejestrowanych na zawsze przez aparat?

## Chmury

Gdy niebo przykrywają chmury, światło przestaje być kierunkowe, a staje się rozproszone. Chmury działają jak dyfuzor i powodują, że rozchodzi się ono z jednakową siłą we wszystkich kierunkach. Ma to taką zaletę, że obiekty oświetlone są równomiernie i widać na nich każdy, nawet najmniejszy szczegół (fot. 4). Warunki takie są przewidywalne i sprzyjają fotografo-

waniu. Nawet mało doświadczony amator poradzi sobie wówczas z naświetleniem większości kadrów. Jeśli niebo zasnuwa gruba, jednorodna warstwa chmur, światło staje się nieco zbyt płaskie. Na jednolicie gładkie niebo fotografowie potocznie mówią „blacha”, gdyż na zdjęciach wygląda jednnorodnie i nieciekawie – najczęściej jest po prostu białą wypaloną plamą (fot. 5). Dlatego w takie dni starajmy się kadrować tak, by nieba było widać jak najmniej albo wcale. Gdy robimy zdjęcia w pochmurne dni, warto pamiętać o zmianie ustawień

*Fotografowanie we mgle wymaga prześwietlenia kadru w stosunku do wskazań światłomierza.*



*Najkorzystniejsze warunki pogodowe do fotografii: niewielkie zachmurzenie z przebijającym się słońcem.*

balansu bieli (WB) z trybu automatycznego na dzień pochmurny oznaczony symbolem chmurki. Wtedy zdjęcie będzie miało cieplejsze odcienie. W trybie automatycznego WB odcienie bywają niebieskawosine.

Najlepsza pogoda do fotografowania jest wtedy, gdy niebo jest lekko zachmurzone, a słońce delikatnie się przebija, dając piękne, miękkie światło. Spójrzmy na fot. 6: nieznaczne zachmurzenie rozprasza światło na tyle, że pies jest w miarę równomiernie oświetlony, a jednocześnie zdjęcie jest przestrzenne. Strużki wody mają zróżnicowaną jasność, co jeszcze podkreśla trójwymiarowość sceny. W oczach psa widać bliki światła, które dodatkowo poprawiają odbiór całego obrazu.

W następnym odcinku zajmiemy się bardziej techniczną stroną fotografii. Omówimy efekty, jakie możemy uzyskiwać, stosując różne obiektywy.

**Taida Tarabuła, [www.taida.pl](http://www.taida.pl)**